

## OD REDAKCJI

Szósty tom z serii „Głos – Język – Komunikacja” jest z jednej strony kontynuacją koncepcyjną cyklu, a z drugiej – wprowadza nowe spojrzenie. Kontynuacja dotyczy tematyki, a są nią niezmiennie zagadnienia koncentrujące się wokół języka, jego strony realizacyjnej (fonicznej – głosu), kompetencji językowych i komunikacyjnych oraz rozmaitych ograniczeń o podłożu genetycznym, anatomicznym, neurologicznym, środowiskowym, umysłowym, psychologicznym itp. Przedstawione treści uzupełniają zagadnienia związane z terapią mowy i usprawnianiem kompetencji językowych i komunikacyjnych, z funkcjonowaniem osób z różnymi ograniczeniami w rodzinie i społeczeństwie, z rozwojem umiejętności językowych w życiu jednostki i populacji. Nowe spojrzenie z kolei dotyczy Autorów. Tym razem oddaliśmy *Głos* (dwuznaczność w pełni zamierzona) młodym na różnym stopniu zaawansowania zawodowego: praktykującym logopedom, doktorantom, studentom studiów magisterskich i licencjackich. Większość artykułów w tym tomie to teksty debiutanckie, które powstały pod okiem opiekuna naukowego, a które – mamy nadzieję – staną się dla wielu Autorów otwarciem ich naukowej kariery.

Relacja mistrz – uczeń<sup>1</sup>, niegdyś najważniejsza w rozwoju naukowym młodego człowieka (wspomnieć warto choćby klasyczny przykład Sokratesa i jego uczniów), w naszych czasach jest coraz bardziej zanedbywana. Mówi się o postmodernistycznym upadku autorytetów, co jest widoczne nie tylko w sferze wychowania, moralności, kultury, ale także w życiu uniwersyteckim. A przecież relacja ta jest ważna w ogóle, ale szczególne znaczenie ma w naukach praktycznych dotyczących człowieka, więc także w logopedii – student uczy się od drugiej osoby (nauczyciela – żeby nie używać górnolotnego i niemodnego już dzisiaj słowa ‘mistrz’) – bardziej doświadczonej, dysponującej większymi umiejętnościami, wyczulonej na określone zachowania osób potrzebujących pomocy.

Relacja taka nie tylko stwarza płaszczyznę wymiany myśli praktycznej, lecz także pozwala młodym na rozwijanie umiejętności posługiwania się warsztatem badawczym, naukowym, w tym na kształcenie techniki pisania. Korzyści z niej wynosi jednak nie tylko uczeń – student. Także dla nauczyciela współpraca

---

<sup>1</sup> O różnych obliczach relacji mistrz – uczeń zob. np. K. Olbrycht, 1998, *Współczesne pytania wokół relacji „mistrz – uczeń”*, Gazeta Uniwersytecka Uniwersytetu Śląskiego, nr 2 (58) [dostęp na: <http://gazeta.us.edu.pl/node/194851> – data dostępu: 1.12.2018].

z uczniem może być bardzo inspirująca. Po pierwsze, daje mu ona możliwość obserwacji rozwoju młodych adeptów sztuki, po drugie, pozwala na rozpoznawanie problemów, które są ważne dla młodych, a które mogłyby umknąć jego uwadze, po trzecie, otwiera nauczyciela na współczesne techniki wymiany informacji oraz korzyści wynikające z ich uczestnictwa w pracy logopedycznej, po czwarte, nie pozwala na rutynę w działaniach, wymusza zmiany i samodoskonalenie nauczyciela. Tych zalet z pewnością można by było wskazać o wiele więcej.

Uniwersytet zawsze był miejscem spotkania uczącego i uczących się, miejscem nie tylko nauki, ale także twórczych i wolnych dyskusji, polem kształtowania się poglądów i charakterów. Ważne jest jednak, żeby relacja mistrz – uczeń nie przerodziła się w spotkania o charakterze autorytarnym. Aby przyniosła korzyści, musi odbywać się w atmosferze dialogu, musi dać uczniowi możliwość dojrzewania zawodowego i naukowego przy nauczycielu, a nie pod jego kierunkiem (rozumianym przez współczesnych młodych jako dyktatura). Jak się okazuje, studenci wcale tej relacji nie odrzucają, przeciwnie – potrzebują jej, a czasem wręcz się jej domagają<sup>2</sup>. Bardzo sobie cenią wyjazdy z doświadczonymi nauczycielami na obozy naukowe, turnusy rehabilitacyjne, konferencje czy sympozja naukowe; jest to rodzaj spotkania osoby poszukującej swojego miejsca w życiu<sup>3</sup> z osobą, która już to miejsce znalazła. Młodzi są świadomi tego, że warto swoją drogę zawodową rozpoczynać z kimś doświadczonym, by później móc kontynuować ją samodzielnie jako wprawny specjalista.

Prace zamieszczone w tym tomie, jak już wcześniej wspomniano, powstały w efekcie współpracy młodych logopedów z ich nauczycielami. Nie znaczy to jednak, że są niesamodzielne i odtwórcze. Przeciwnie – cechuje je pewna świeżość w ujęciu poszczególnych zagadnień, duża pomysłowość i kreatywność. Dwie dominujące w tomie metodologie to studia przypadków i badania przesiewowe. Pierwsza z metod pozwala ukazać różne zaburzenia rozwoju mowy przez pryzmat jednostki. Autorki wykazały się ogromną empatią, eksponując wrażliwość terapeuty na człowieka – słabego, często pozostawionego bez pomocy lub poszukującego tej pomocy mało skutecznie, ale też takiego, który mimo przeciwności walczy o swoje lepsze „być”. Z kolei prezentowane tutaj badania przesiewowe mają raczej charakter sondaży, bo prowadzone są zazwyczaj na niezbyt licznej grupie badawczej. Niemniej jednak są wartościowe poznawczo, bo i takie niewielkie próby wskazują pewne tendencje ogólne, ale przede wszystkim mogą stać się cennym materiałem porównawczym, zainspirować do badań określonych problemów na większą skalę, badań zróżnicowanych terytorialnie, wiekowo, pod względem płci itp.

---

<sup>2</sup> Świadczą o tym wypowiedzi studentów w czasie spędzonym z nauczycielami mniej formalnie: na wycieczkach, obozach, konferencjach itp. (por. też uwagi K. Olbrycht w cytowanym w poprzednim przypisie artykule).

<sup>3</sup> Por. J. Bukowski, 1987, *Zarys filozofii spotkania*, Kraków.

Podzieliłyśmy tom na 4 części mające stanowić pewne kontinuum, z jednej strony – tematyczne, a z drugiej – kontinuum myśli, dojrzewania logopedów do podejmowania rozmaitych wyzwań i dojrzewania do dzielenia się swoimi doświadczeniami.

Tom otwiera (stanowiący zarazem **część pierwszą** książki) dłuższy niż inne tekst będący efektem współpracy nauczyciela i studenta. Wanda Kostecka i Justyna Samolewicz-Dyka opisują w nim przypadek trzynastoletniego chłopca z gielkotem. Jest to studium przypadku o tyle ciekawe, że prezentuje badania podłużne, obejmujące blisko dziesięć lat. Opis funkcjonowania chłopca na poziomie poznawczym, społecznym, emocjonalnym, a przede wszystkim komunikacyjnym uzupełnia program interdyscyplinarnej, wielotorowej terapii logopedycznej. Artykuł jest najlepszym przykładem na to, jak uczennica, która nabyła warsztat „mistrza”, teraz może go rozwijać i wypracowywać własny. Tekst polecamy przede wszystkim osobom zajmującym się diagnozą i terapią zaburzeń płynności mowy.

Bardzo interesującą i wartościową **drugą część** publikacji stanowią teksty poświęcone pracy z dziećmi z zespołami genetycznymi. Czytelnik znajdzie tu cztery studia przypadków dzieci z rzadkimi zespołami genetycznymi, prezentowane przez absolwentki podyplomowych studiów z neurologopedii. Anna Mamicza przedstawia dziewczynkę z zespołem Williamsa, Maria Komisarczyk – chłopca z zespołem Corneli de Lange, Edyta Jamro – dziewczynkę z zespołem de Grouchy’ego, a Agnieszka Stefaniak – dziewczynkę z zespołem Pradera-Williego. Czytelnik może zapoznać się z wyznacznikami omawianych zespołów genetycznych, poszczególnymi etapami procesu diagnostycznego oraz z różnymi metodami terapii logopedycznej tych dzieci ze zindywidualizowanymi zarówno potrzebami, jak i ograniczeniami. Tego rodzaju opisy indywidualnych przypadków są uzasadnione i potrzebne zwłaszcza w odniesieniu do rzadkich chorób genetycznych, bowiem logopedzi często nie mogą liczyć na własne doświadczenie w tym zakresie. Ostatni w tej części artykuł jest opisem konkretnych metod wspomagających terapię logopedyczną. Jest to sprawozdanie z turnusu logopedycznego dla dzieci z trisomią 21. chromosomu. Studentki III roku licencjackich studiów logopedycznych: Julia Hinc i Karolina Kamińska nie tylko opisały gesty wspomagające terapię komunikacji, ale też udowodniły, że dobra relacja na linii mistrz – uczeń (zajęcia dydaktyczne, a przede wszystkim wspólne wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne) skutkuje rozwojem innowacyjnego myślenia, kreatywności, a także szybszym nabywaniem umiejętności praktycznych i umiejętności krytycznego myślenia.

**Trzecia część** tomu obejmuje zagadnienia z zakresu patologii rozwoju mowy i komunikacji. Niejako wprowadzeniem do tematu jest syntetyczny artykuł doktorantki pedagogiki Beaty Rajter, która na podstawie dostępnej literatury szczegółowo omawia komunikację dzieci z głęboką niepełnosprawnością inte-

lektualną w środowisku rodzinnym. Akcentuje zwłaszcza rolę komunikacji niewerbalnej jako wspomagającej kontakt i podnoszącej komfort życia dziecka. Podkreśla także rolę zabawy jako jednego ze sposobów wspierania kompetencji komunikacyjnych dziecka. Dwa kolejne artykuły to studia przypadku: najpierw chłopca ze złożonymi zaburzeniami komunikacji, a następnie – dziecka z dyslalią środowiskową. W pierwszym z nich Patrycja Bilińska opisuje problemy chłopca z niepełnosprawnością intelektualną i podkreśla znaczenie komunikacji alternatywnej w kontekście pracy nie tylko nad kompetencją komunikacyjną dziecka, ale i jego całościowym rozwojem. Do oceny jakości kontaktu proponuje ciekawe narzędzie nazwane *Skalą oceny jakości kontaktu interpersonalnego*, którego jest współautorką. Autorka drugiego tekstu, Monika Kij, przedstawia szczegółowo proces diagnostyczny dziecka trzyletniego ze znacznymi opóźnieniami w zakresie rozwoju umiejętności artykulacyjnych i językowych oraz proponuje dla niego model terapii logopedycznej. Ostatnie dwa teksty są zróżnicowane metodologicznie. Kamila Szpunar poprzez badanie przesiewowe sprawdza, na ile wady wymowy wpływają na naukę pisania u uczniów na pierwszym szczeblu edukacji i zauważa zależności problemów w pisaniu od typu wady i od wieku uczniów. Z kolei Ewelina Radgowska przedstawia możliwości wykorzystania w terapii logopedycznej plastrów terapeutycznych, tym samym pokazuje, że nie tylko uczniowie mogą czerpać z doświadczeń swoich nauczycieli, ale także doświadczeni logopedzi mogą się inspirować nowatorskimi pomysłami młodych.

**Część czwarta** monografii to opis rozwoju kompetencji językowych i komunikacyjnych, a także analiza czynników kompetencje te warunkujących. Wszystkie artykuły zamieszczone w tej części zawierają prezentację wyników badań sondażowych; ułożone są według wieku opisywanych w nich grup. Pierwszy tekst, autorstwa studentki Mileny Pelc, to badania rozwoju mowy współczesnych trzylatków. Młoda badaczka zastanawia się, czy faktycznie (jak można usłyszeć w obiegowych opiniach) współczesne dzieci później zdobywają określone umiejętności artykulacyjne niż ich rówieśnicy kilkanaście-kilkadziesiąt lat temu i dochodzi do zaskakujących wniosków. Natomiast autorka następnego artykułu, Natalia Królicka (przy pomocy samodzielnie opracowanych kwestionariuszy) porównuje kompetencje językowe i komunikacyjne sześciolletnich dziewcząt i chłopców, a tym samym sprawdza, czy stereotyp, jakoby chłopcy mówili później niż dziewczęta, znajduje potwierdzenie w badaniach naukowych. Dwa ostatnie artykuły w tej części dotyczą nauczycieli i ich kompetencji. Beata Ożga – na podstawie ankiet wypełnianych przez nauczycieli z całej Polski – przedstawia stan wiedzy polonistów na temat dysleksji u uczniów klas IV–VI szkoły podstawowej. Z kolei Dominika Zawadzka opisuje rolę komunikacji niewerbalnej oraz grzecznościowych aktów mowy w porozumiewaniu się nauczycieli z uczniami na lekcjach w szkole średniej. Poprzez obserwację i an-

kiety sprawdza, jakie zachowania językowe (i pozajęzykowe) są przez uczniów odbierane pozytywnie, a jakie mogą pogorszyć komunikację na linii nauczyciel – uczeń. Obydwa artykuły, pisane z perspektywy już nie ucznia, ale jeszcze nie nauczyciela, to lektura obowiązkowa dla pedagogów z wszystkich typów szkół.

Podobnie jak poprzednie tomy, także ten kończy **esej z cyklu *Moje życie z...*** Tym razem swoimi refleksjami i doświadczeniami podzieliła się z Czytelnikami uczennica Centrum Sztuki Wokalnej w Rzeszowie, laureatka wielu konkursów muzycznych, studentka II roku filologii polskiej (studia drugiego stopnia). Agata Widarz, zmagająca się z dziecięcym porażeniem mózgowym i dysartrią, całym swoim życiem pokazuje, że mimo różnych ograniczeń można czerpać z niego jak najwięcej: kończyć studia, odnosić sukcesy muzyczne, działać na rzecz osób niepełnosprawnych w swoim środowisku, być członkiem organizacji studenckich, pracować w samorządzie, jednym słowem – żyć pełnią życia.

Publikację adresujemy przede wszystkim do studentów logopedii, ale także logopedów, nauczycieli, pedagogów, dziennikarzy, studentów i wszystkich innych osób, które pomagają usprawniać głos i komunikację, także tę niewerbalną. Mamy nadzieję, że lektura prezentowanych tu tekstów zainspiruje czytelników do samokształcenia, pobudzi do refleksji, podsunie pomysły do pracy z osobami mającymi trudności z werbalizowaniem własnych myśli i potrzeb.

Agnieszka Mysza  
Katarzyna Ita Bieńkowska